

PRESTIŻ W SPORCIE

– PRZYPADEK ALEXA FERGUSONA

Bohaterowie aren sportowych to przede wszystkim wybitni sportowcy, oklaskiwani i wielbieni, żyjący w blasku fleszy. Za sukcesami zawodników i drużyn stoją jednakże całe sztaby ludzi. Niewątpliwie najważniejszym ogniwem w owym procesie jest motywujący i kierujący poczynaniami sportowca trener – przywódca i mistrz. Odgrywa on częstokroć kluczową rolę w osiągnięciu ponadprzeciętnych rezultatów. Im silniejsza osobowość i zaangażowanie trenera, tym większy autorytet zyskuje on w oczach zawodnika; większe również uznanie i szacunek znajduje w sercach kibiców, innymi słowy – cieszy się większym prestiżem. Liczni szkoleniowcy potrafili budować silne drużyny, odnoszące regularne sukcesy. Choć o życiu i pracy trenerów napisano już wiele¹, warto wciąż zgłębiać ten temat.

Celem artykułu jest przeanalizowanie kwestii prestiżu w sporcie. Przedmiotem niniejszych rozważań będzie osoba Alexa Fergusona – „bez wątpienia to jedna z najważniejszych, najbardziej charyzmatycznych i wpływowych postaci nie tylko w historii »Czerwonych Diabłów«, ale całego futbolu”². Twórca potęgi Manchesteru United, najbardziej utytułowanego zespołu w Anglii i jednej z najsilniejszych ekip w Europie, utrzymywał się na stanowisku od 1986 roku przez blisko 27 lat, co jest bardzo rzadko spotykane w świecie trenerskim. Ferguson jest niezwykle cenionym szkoleniowcem i cieszy się prestiżem wśród znawców piłki nożnej we wszystkich zakątkach świata.

¹ Zob. np.: K.J. Kozłowska (2012), *Psychologia w zawodzie trenera piłki nożnej*, Toruń, lub M. Jarvis (2003), *Psychologia sportu*, Gdańsk.

² *Sir Alex Ferguson. Biografia*, <https://www.manutd.pl/historia/menedzerowie/sir-alex-ferguson> (15.11.2017).

Prestiż w sporcie – uwagi wstępne

Spośród wielu istniejących definicji prestiżu, warto przytoczyć choć niektóre, celem wprowadzenia w temat. Według *Słownika języka polskiego*, jest to „poważanie i szacunek, jakim ktoś lub coś cieszy się w swoim otoczeniu”³, zaś *Encyklopedia PWN* definiuje prestiż społeczny jako „pozycję w hierarchii społecznej ze względu na autorytet, uznanie, wpływ i poważanie społeczne określonej jednostki lub grupy społecznej”⁴. Prestiż zazwyczaj zdobywa się latami, na skutek trwałego prezentowania takich wartości, jak: solidność, dobra jakość, unikalność, zaufanie, niezawodność oraz wysokie kompetencje poparte talentem i pracowitością. Stanowi też – oprócz dóbr materialnych – formę nagradzania za działania danej osoby związane z pełnioną funkcją, przez co jest również czynnikiem wpływającym na stratyfikację społeczną. Przyjmuje się, że pojęcie prestiżu pojawiło się w socjologii dzięki Niemcowi Maxowi Weberowi, który użył pojęcia *Ehre* (oznaczającego szacunek, honor, zaszczyt i godność), które miało zdefiniować jeden z wymiarów zróżnicowania społecznego, tuż obok wymiaru władzy i statusu⁵. Innymi słowy, Weber zaliczył prestiż do podstawowych płaszczyzn nierówności – obok władzy i podziałów klasowych wynikających z ekonomicznego usytuowania. Polski socjolog, Henryk Domański, stwierdza, iż prestiż stanowi „rozległą sferę ocen (...). Przypisuje się go innym ludziom za inteligencję, wiedzę, dobrą aparycję, za odgrywane role społeczne, zajmowane stanowiska i za sukcesy życiowe. (...) nazwy prestiż używa się do wyodrębnienia w znaczącą całość rozproszonych przejawów mieszaniny szacunku, respektu i godności”⁶.

Sport to mikrokosmos ludzkiego życia – odnajdziemy tu wszystko, co towarzyszy nam w naszych codziennych, częstokroć trudnych zmaganiach. Ważnym elementem kariery sportowej jest także zdobywany ciężką pracą szacunek, uznanie czy też prestiż, będący formą docenienia wspaniałych, zapadających w pamięć występów, spektakularnych sukcesów, ale też niekiedy konsekwentnie szlachetnej postawy. Prestiż jest zatem rodzajem wdzięczności kibiców – wobec zawodników i trenerów – za chwile uniesienia, które wciąż żyją w ich wspomnieniach.

³ *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/> (20.11.2017).

⁴ *Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/> (20.11.2017).

⁵ M. Weber (1975), *Klasy, stany, partie – podział władzy w obrębie wspólnoty*. W: W. Derczyński, A. Jasińska-Kania, J. Szacki [red.], *Elementy teorii socjologicznych*, Warszawa: 415-416.

⁶ H. Domański (1999), *Prestiż*, Wrocław: 9-10.

Rola trenera-mistrza

Trener – niczym mityczny mędrzec – to postać ważna nie tylko na początku drogi, bowiem w sporcie towarzyszy on przyszłemu bohaterowi jako doradca przez długi czas. Możemy mówić o różnych typach trenerów. Dziennikarz sportowy, znawca baseballu, Thomas Boswell podzielił trenerów baseballowych na cztery kategorie (wydaje się, że podział ów z powodzeniem można też zastosować w odniesieniu do szkoleniowców piłkarskich): Napoleon, np. Billy Martin – pełen emocji i pasji; lider, jak Whitey Herzog – kochający dyscyplinę i charakteryzujący się odwagą; taktyk, jak Gene Mauch – analizujący w najdrobniejszych szczegółach sytuację na boisku; a następnie Wujek Robbie, np. Tommy Lasorda – sympatyczny, z poczuciem humoru, dobroduszny, wykazujący się zrozumieniem dla innych⁷. Najlepsi trenerzy to zatem ci, którzy są mocni na różnych płaszczyznach (do czego zbliżył się, zdaniem Boswella, Whitey Herzog⁸) i konsekwentnie trzymają się swojej koncepcji. W niektórych sytuacjach występuje połączenie różnych cech w jednej postaci: „Przez lata panowało powszechne przekonanie, że sir Alex Ferguson to menedżer, który najlepiej na świecie potrafił łączyć dwie cechy – wtedy, gdy trzeba, był dla własnych podopiecznych opiekuńczy, niczym służący radą ojciec, ale jednocześnie wiedział, kiedy i czego może wymagać od własnych zawodników, wydobywając z każdego z nich to, co najlepsze – to, czego nie widział w nich nikt inny...”⁹.

Wpierw należy jednak dostrzec utalentowanego zawodnika, a rozpoznanie geniuszu w bardzo młodym graczku to prawdziwy dar. Dobry trener powinien być zatem obdarzony jakimś instynktem, aby wypatrzeć przyszłego bohatera w tłumie. Ważna jest wiara trenera w możliwości „nieopierzonego” zawodnika. Tak Alex Ferguson wspomina swój pierwszy kontakt z przyszłą gwiazdą Manchesteru United Ryanem Giggs'em: „Kiedy pierwszy raz zobaczyłem go podczas testów na The Cliff, naszym dawnym boisku treningowym, opadła mi szczęka. Wydawał się unosić nad ziemią. (...) Od tego momentu w głębi duszy wiedziałem, że na pewno odniesie sukces. Wkrótce z naszym ówczesnym szefem skautów, Joe Brownem, zaczęliśmy odwiedzać jego rodziców, po kilka razy w tygodniu, żeby zrobić na chłopcu wrażenie i w ten sposób namówić go na przejście do Manchesteru United...”¹⁰.

⁷ T. Boswell (1984), *Why Time Begins On Opening Day*, New York: 89-90.

⁸ Tamże: 94.

⁹ *Sir Alex Ferguson. Biografia*, dz. cyt.

¹⁰ R. Giggs (2011), *Moje życie, moja historia*, Kraków: 11-12.

Zwykle w karierze zawodniczej na miano trenera-mistrza zasługuje tylko jedna wybitna postać, jak w przypadku fenomenalnej polskiej ekipy piłkarskiej z 1974 roku, zwanej „Orłami Górskiego”, gdzie większość jej zawodników niezwykłą estymą darzy po dziś dzień legendarnego trenera Kazimierza Górskiego, przypisując wyłącznie jemu zainicjowanie indywidualnej eksplozji ich talentów. Inny – ważny dla potrzeb niniejszego artykułu – przykład pochodzi z autobiografii wspomnianego już wcześniej Ryana Giggsa, który stwierdza: „...miałem to bajeczne szczęście, że mogłem rozwijać się pod uważnym okiem sir Alexa Fergusona, z pewnością najlepszego trenera, jaki się kiedykolwiek narodził”¹¹.

Zaufanie, bezpieczeństwo i szczerść są fundamentalne w pracy dobrego trenera. Piłkarze muszą wierzyć w jego wizję. Indywidualne podejście do zawodników pomaga wytworzyć dobre relacje. Giggs odnotowuje: „Sir Alex traktuje każdego z nas inaczej, w zależności kto jaki ma charakter. Np. zupełnie inaczej postępował z Erikiem Cantoną, a inaczej z Lee Sharpem. Ta umiejętność nazywa się *man management* (zarządzanie ludźmi) i jest wielką częścią składową jego geniuszu”¹². Przyjrzyjmy się bliżej tej niezwyklej, charyzmatycznej postaci.

Alex Ferguson – nieustanne dążenie do perfekcji

Alex Ferguson, szkocki piłkarz i wybitny szkoleniowiec, rozpoczął swoją trenerską karierę na północy Wielkiej Brytanii. Pracował jako menedżer w lidze szkockiej w takich klubach, jak: East Stirlingshire, St Mirren i Aberdeen. Z tą ostatnią drużyną związany był w latach 1978-1986. 6 listopada 1986 roku Ferguson zastąpił Rona Atkinsona na stanowisku menedżera Manchesteru United, rozpoczynając wspaniały okres w historii tego klubu oraz brytyjskiego futbolu. W swojej autobiografii Ferguson czyni ciekawą uwagę na temat szkockiego charakteru: „Wielu Szkotów charakteryzuje upór – silna wola. Zazwyczaj porzucają ojczyznę tylko w jednym celu – żeby odnieść sukces. Szkoci nie uciekają przed przeszłością, tylko wyjeżdżają po to, by stać się lepszymi. Widać to na całym świecie, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Opuszczenie domu sprawia, że człowiek zaczyna wyglądać na bardziej stanowczego. To nie maska, tylko determinacja, by coś zdziałać. Ten szkocki upór charakteryzował również mnie”¹³.

¹¹ Tamże: 18.

¹² Tamże: 183-184.

¹³ A. Ferguson (2014), *Autobiografia*, Kraków: 17.

Jak zauważa współautor (wraz z Fergusonem) książki „Być liderem”, znany przedsiębiorca Michael Moritz, „wszystkich wielkich przywódców (...) łączy pewna cecha charakteru. (...) Wielcy przywódcy rywalizują nie z innymi, a z ideą doskonałości samą w sobie”¹⁴. Pomimo licznych trofeów zdobytych na przestrzeni lat, Ferguson przyznaje, że przez prawie całą swą karierę żył w nieustannym napięciu, a nawet strachu, iż odniesiony właśnie sukces może być ostatnim. Chorobliwa wręcz ambicja oraz głód sukcesów prowadziły go niemalże do obsesji na punkcie wygrywania¹⁵. Ferguson powtarzał: „Kiedy zdobywasz prestiżowe trofeum, zawsze powinieneś kupować zawodników, którzy odświeżą skład i zapobiegną stagnacji”¹⁶. Myśl o groźbie zastoju i braku ambicji budziła w dumnym Szkocie odrazę: „Kiedy po raz pierwszy wygrałem ligę w 1993 roku, nie chciałem, by moja drużyna osiadła na laurach. Ta myśl mnie mierziała. Byłem zdeterminowany, by wciąż iść do przodu, umocnić się na dominującej pozycji. Powiedziałem tej drużynie z 1993 roku: Niektórzy ludzie, kiedy mają wakacje, chcą po prostu jechać do Saltcoats, czterdzieści kilometrów wzdłuż wybrzeża od Glasgow. Inni nie chcą zrobić nawet tego. Wystarcza im, że zostaną w domu albo będą patrzeć na ptaki czy kaczki pływające w parku. A inni chcą polecieć na Księżyc. (...) Wszystko rozbija się o ludzkie ambicje”¹⁷.

By rozwijać się, wprowadzać własne wizje i planować, niezbędne są stabilność i spokój w miejscu pracy. Zauważa to włoski trener Antonio Conte: „Kiedy jesteś piłkarzem, nie widzisz wszystkiego. Może to i lepiej. Na barkach trenera spoczywa jednak dużo większa odpowiedzialność. Dlatego też musi się czuć chroniony. Jeśli szefowie klubu stoją po twojej stronie, chronią cię i wspierają, możesz spokojnie skupić się na swojej pracy”¹⁸. Tony Pulis, były menedżer angielskiego Stoke City, uważa podobnie: „Bez wątpienia najważniejszą rzeczą dla menedżera są relacje z właścicielem klubu piłkarskiego”¹⁹. Potwierdza to także ekspert w dziedzinie przywództwa Mike Carson: „Jeśli menedżerowi (trenerowi) uda się zdobyć zaufanie właściciela, będzie dysponował przestrzenią i środkami, które pozwolą mu wcielić w życie własną filozofię”²⁰.

¹⁴ A. Ferguson, M. Moritz (2016), *Być liderem*, Kraków: 345.

¹⁵ K. Rogacin (2015), *Alex Ferguson – człowiek, który stworzył wielki Manchester United, wydał nową autobiografię (Leading)*, „Polska The Times”, 29.09.2015 (25.11.2017).

¹⁶ A. Ferguson (2014), dz. cyt.: 262.

¹⁷ Tamże: 360.

¹⁸ A. Conte, A. Di Rosa (2013), *Głowa, serce i nogi*, Kraków: 223.

¹⁹ M. Carson (2014), *Menedżerowie. Jak myślą i pracują wielcy strategowie piłki nożnej*, Poznań: 27.

²⁰ Tamże.

Niekiedy bywa tak, że trener rozkwita w jednym klubie i wiąże się z nim na długo. Włoch Carlo Ancelotti odnotowuje: „Zdarza się jednak, że menedżer, piłkarz, trener albo inny pracownik znajdzie miejsce, w którym czuje się jak w domu. Walery Łobanowski i Dynamo Kijów, sir Alex Ferguson i Manchester United, Arsène Wenger i Arsenal, ja i Milan – w takich przypadkach przyjaźń może potrwać znacznie dłużej niż trzy lata”²¹. 19 grudnia 2010 roku, Alex Ferguson stał się najdłużej pracującym trenerem Manchesteru United, bijąc rekord legendarnego Matta Busby’ego – prowadził drużynę przez 24 lata, 1 miesiąc i 14 dni i nie był to jeszcze koniec jego przygody ze słynnym klubem.

Uznanie, prestiż i upamiętnienie

Trener osiągający sukcesy zdobywa szacunek, powszechne uznanie, stając się wzorem, mistrzem, a nawet bohaterem, którego opinie i rady znaczą wiele w świecie piłkarskim. Znakomitym przykładem jest Alex Ferguson, którego 20. lecie pracy w Manchesterze United podsumował w następujący sposób Ryan Giggs: „Osiągnięcia, jakich dokonał w tym czasie, są kolosalne, a zawodnicy, którzy przewinęli się przez jego ręce przez te wszystkie lata, nauczyli się od niego mnóstwo rzeczy. Nic dziwnego, że jeśli zostawali później trenerami, przychodzili do niego po rady”²². Warto odnotować, iż to dzięki Fergusonowi piłkarski świat poznał – oprócz wspomnianego Giggsa – takich wirtuozów futbolu, jak na przykład: David Beckham, Roy Keane czy Cristiano Ronaldo. Wielu spośród jego dawnych zawodników – jak choćby: Tony Fitzpatrick, Alex McLeish, Gordon Strachan, Bryan Robson, Steve Bruce, Mark Hughes, Roy Keane, Paul Ince, Ole Gunnar Solskjær, Henning Berg czy Gary Neville – zostało następnie trenerami.

Gdy Ferguson obchodził 25. lecie pracy w 2011 roku, nawet ludzie, z którymi nie pozostawał w przyjaznych stosunkach, oddali cześć jego osiągnięciom podczas organizowanego z wielką pompą jubileuszu. W okolicznościowych wywiadach, hołd Fergusonowi złożyli David Beckham, Roy Keane i – co mocno zaskoczyło świat sportu – Arsene Wenger, z którym Szkot przez długi czas mocno się ścierał. Na swoje dwudzieste piąte „urodziny” w roli trenera Manchesteru United solenizant dostał od klubu zaskakujący prezent – jego imieniem została nazwana północna trybuna stadionu. Uroczystość ta odbyła się przed meczem z Sunderlandem, a rozpoczęło ją utworzenie przez piłkarzy obu drużyn szpaleru, przez który przeszedł Ferguson, po czym dyrektor wykonawczy klubu David Gil przekazał mu ową niespodziewaną

²¹ C. Ancelotti (2016), *Dyskretne przywództwo*, Kraków: 93.

²² R. Giggs (2011), dz. cyt.: 146.

wiadomość, co zostało przyjęte przez licznie zgromadzonych kibiców owacją na stojąco. Ferguson wspomina też inny niezwykle istotny moment w swojej karierze: „...kolejnym wielkim zaszczytem była nagroda prezesa FIFA za 2011 rok. Podczas ceremonii siedziałem obok Pepa Guardioli i zaraz przed Messim, Xavim i Iniestą. Trzema muszkieterami. Czułem się zaszczycony, że mogę być w takim towarzystwie. Kiedy siedziałem sam, ta trójca podeszła, aby uścisnąć mi dłoń. (...) To była naprawdę przyjemna noc. Sepp Blater, prezes FIFA, bardzo miło o mnie opowiadał i zaprezentowano nagrania wideo od Gordona Browna, Tony’ego Blaira, José Mourinho, Érica Cantony, Ronaldo i Davida Beckhama. Nagrodę przyznano mi w dowód uznania dla dwudziestopięcioletniej pracy w Manchesterze United. Powiedziałem, że otrzymuję to wyróżnienie u »zmierzchu życia«. Jeśli moglibyście mnie zobaczyć pod koniec tego sezonu, stwierdzilibyście, że miałem rację”²³.

Pożegnalny mecz trenera, utrzymującego się przez długie lata na szczycie „w zawodzie, którego cechami charakterystycznymi są brak cierpliwości i wyrozumiałości po stronie pracodawców”²⁴ – rozegrany przeciwko Swansea (zwycięstwo 2-1) – odbył się 12 maja 2013 roku na wypełnionym szczelnie stadionie (bilety osiągały astronomiczne ceny). Podczas ostatniego meczu na Old Trafford, „zorganizowano dla niego szpaler honorowy, były łzawe wywiady i utwory Sinatry dudniące ze stadionowego systemu nagłaśniającego. To wszystko dowodziło, że Ferguson cieszył się wielką estymą. Przez 26 lat rządził na Old Trafford twardą ręką, nie tolerując sprzeciwu, ale dzięki niemu w klubowym muzeum stanęło 38 nowych trofeów. Nikt inny nie osiągnął w tym sporcie tak wiele, nikt nie okazał się tak długowieczny. Richard Scudamore, dyrektor generalny Premier League, trafił w sedno gdy powiedział: »Nikt inny tak jak on nie przyczynił się do rozwoju i sukcesu Premier League«”²⁵.

O tym, jak wielkim szacunkiem cieszył się Ferguson w swoim środowisku, świadczy fakt, że sam zdecydował kiedy zakończy swoją przygodę z Manchesterem. Ponadto, sam wskazał swojego następcę. Na stanowisku zastąpił go inny Szkot, David Moyes, dotychczasowy wieloletni szkoleniowiec Evertonu. Na portalu zrzeszającym polskich fanów angielskiego klubu czytamy: „Menedżer mający możliwość dokonania samodzielnego wyboru terminu swego odejścia to w piłce nożnej prawdziwa rzadkość. (...) Ferguson tymczasem nie tylko mógł sam wskazać datę swego odejścia, ale także dostąpił innego zaszczytu – otrzymał prawo wyboru swojego następcy. (...)”

²³ A. Ferguson, *Autobiografia*, dz. cyt.: 321.

²⁴ J. White (2017), *Manchester United. Diabelska biografia*, Kraków: 459.

²⁵ Tamże.

to najlepszy dowód na to, że Ferguson cieszył się na korytarzach Old Trafford wielką estymą. Był tam władcą, całe to miejsce budowano na jego obraz i podobieństwo. Jego słowo było święte²⁶.

Warto też wspomnieć o wykonanym z brązu pomniku, autorstwa szkockiego rzeźbiarza Philipa Jacksona, który został odsłonięty przed stadionem Old Trafford 23 listopada 2012 roku. Ponadto, 14 października 2013 roku przemianowano nazwę ulicy w pobliżu Old Trafford z Water's Reach na ulicę Alexa Fergusona, a w uroczystości uczestniczył sam mistrz²⁷. Jeśli chodzi o wyróżnienia państwowe, Ferguson został Oficerem Imperium Brytyjskiego (1983 rok), następnie Komandorem Orderu Imperium Brytyjskiego (1995 rok), zaś w 1999 roku – w uznaniu za zdobycie potrójnej korony Pucharu Anglii, Mistrzostwa Anglii oraz Pucharu Mistrzów – otrzymał tytuł szlachecki przyznany przez Królową Elżbietę II.

Podsumowanie

Sport stanowi wdzięczne pole badań naukowych. To, co dzieje się na arenach sportowych, inspiruje przedstawicieli wielu dziedzin nauki – historyków, socjologów, kulturoznawców, psychologów i nie tylko. Pamięć kibiców pełna jest wspaniałych meczów i osiągnięć znakomitych sportowców. Świetni trenerzy, choć często pozostają nieco na uboczu, zyskują pełne uznanie w oczach zawodników i kibiców. Osiąganie coraz lepszych wyników, bicie kolejnych rekordów i zdobywanie nowych medali wpisuje się w bogaty konglomerat działań na płaszczyźnie zawodowej trenera. Historia sportu obfituje w szereg wybitnych, cieszących się szacunkiem szkoleniowców, czego przykładem jest niewątpliwie bohater Manchesteru United, sir Alex Ferguson. Przez karty historii „Czerwonych Diabłów” przewinęło się mnóstwo wielkich nazwisk, jednak na szczycie panteonu gwiazd stoi właśnie słynny Szkot²⁸. Niniejszy artykuł ukazał najważniejsze momenty w karierze wybitnego trenera, koncentrując się na zagadnieniu prestiżu w sporcie. Szczególnie fakty, zebrane i poddane analizie w ostatnim podrozdziale, pozwalają dostrzec wagę uznania i docenienia obfitującej w sukcesy działalności sportowej.

²⁶ Tamże: 459-460.

²⁷ Sir Alex Ferguson Pride as Manchester United Unveil Statue, *BBC Sport*, 23.11.2012, <http://www.bbc.com/sport/football/20468104> (5.12.2017); Sir Alex Ferguson Has Trafford Road Named in his Honour, *The Guardian*, 14.10.2013, <https://www.theguardian.com/global/> (5.12.2013).

²⁸ Zob. K. Rogacin (2015), dz. cyt.